

KS. STANISŁAW URBAŃSKI

TEOLOGICZNO- HISTORYCZNE PODSTAWY KULTU MARYJNEGO W KOŚCIELE

Kult maryjny jest wewnętrznym elementem kultu chrześcijańskiego. Ze względu na godność Maryi - Matki Boga ma on jednak charakter wyjątkowy. Cześć oddawana Maryi jest zawsze uwielbieniem Boga Ojca w Duchu Świętym. Ostatecznym celem czci Maryi jest uwielbienie Ojca, pobudzenie wierzących do pełnienia woli Bożej, której Maryja zawsze była oddana razem ze swoim Synem Jezusem¹. Prawdę tę wyjaśnia Paweł VI pisząc: „... kult maryjny ... wspiera się na prawdach nauki katolickiej jakimi są: szczególnie godność Maryi, która jest Rodzicielką Syna Bożego, a przez to najbardziej umiłowaną córką Ojca i świętym przybytkiem Ducha Świętego” (MC 56). Innymi słowy, macierzyństwo Boże jest zasadniczą podstawą kultu maryjnego. Znajduje on więc swoje uzasadnienie w godności Matki Najświętszej, jaką została przez Boga obdarzona i w posłannictwie, jakie Jej zostało zlecone w zbawczym Jego dziele.

I. Źródła kultu maryjnego

Zanim przejdziemy do zaprezentowania teologicznych podstaw kultu maryjnego trzeba sięgnąć do Nowego Testamentu i tradycji Kościoła.

1. Pismo Święte

Charakterystycznym tekstem, wyrażającym podziw i pochwałę dla Maryi są słowa anioła Gabriela: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą... Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga... Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię” (Łk 1,28-35)². Powyższa scena Zwiastowania według św. Łukasza zawiera również spełnienie obietnicy „Postania Sło-

¹ Por. A. Szafrąński, *Potrzeba odnowy kultu maryjnego*, w: *Nauczycielka i Matka*, red. S.C. Napiórkowski, Lublin 1990, s. 96

² Por. T. Siudy, *Źródła i podstawy kultu maryjnego*, w: *Kościół czci Matkę swego Pana*, red. ks. W. Siwak, Przemyśl 2003, s. 16

wa” Bożego. Bowiern Maryja jako Służebnica Pana podejmuje współpracę w posłannictwie Słowa i Ducha Świętego³.

Kolejne fragmenty Ewangelii św. Łukasza podkreślają wystawianie Jej osoby oraz postawy przez Ducha Świętego w słowach Elżbiety: „Błogosławiona jesteś między niewiastami...” (Łk 1,42-45). W tych słowach Elżbiety Paweł VI dostrzega antycypację przyszłej czci oddawanej Maryi przez Kościół. Maryja jest więc Matką Pana, jak ją nazywa Elżbieta, natchniona Duchem Świętym (por. Łk 1,41,43). Wyrażają one wychwalanie Maryi, które zamienia się w wychwalanie Boga, ponieważ wszystkie zadania i przywileje Maryi odnoszą się do Chrystusa, źródła naszej świętości⁴. Maryja jest świadoma swojej misji i jej konsekwencji: „Oto błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia” (Łk 1, 48)⁵. Nic też dziwnego, że Ojcowie Soboru Watykańskiego II przytoczyli te słowa, by uzasadnić kult Maryi w Kościele⁶. Ponieważ „pełnia łask” została udzielona Maryi nie tylko dla Niej samej, ale w Niej i przez Nią dla całego Kościoła. Posłannictwo Maryi będącej typem, wzorem i figurą Kościoła nosi wyraźnie znamiona proeklezyjalne. W osobie Maryi Kościół sięga już na zasadzie antycypacji pełni swojej świętości eschatologicznej⁷.

Można jeszcze przytoczyć dwa fragmenty z ewangelii św. Mateusza i św. Jana. Pierwszy mówi o Maryi jako o Matce Zbawiciela, której należy się chwala i cześć (por. Mt 1, 21-23); drugi mówi o Maryi danej przez Jezusa za matkę apostołowi Janowi (por. J 19,25-27). W tym geście tradycja widzi potrzebę zachowania czci i synowskiej miłości wobec Maryi. Ks. T. Siudy twierdzi, że ten krótki przegląd tekstów biblijnych ma wielką wartość odnośnie do ukazania postawy samego Boga wobec Maryi z Nazaretu, a tym samym stanowią one podstawę w teologicznej motywacji kultu maryjnego⁸.

Najczęstszymi tytułami występującymi w ewangeliach są: „Matka Jezusa” (J 2,1; Dz 1,14); „Jego Matka” (Mk 3,31; Mt 1,18; 2,13,20,21; Łk 2,34,48; J 2,5,12,19,25); „Ona jest Matką Jezusa zwanego Chrystusem” (Mt 1,16). Teksty te wyrażają złączenie Maryi z tajemnicą Wcielenia (por. J 1,14) oraz macierzyństwo będące dziełem Ducha Świętego (por. Mt 1,20; Łk 1,35). Teksty Pisma Świętego określają spełnienie przez Nią tego macierzyństwa (por. Łk 1,26-28); związek między Jej powołaniem a dramatem mesjańskim (por. Łk 2,34-35); narodziny Kościoła (por. J 19,27). Ponadto teksty Ewangelii podkreślają wiarę Maryi (por. Łk 1,45; Łk 11,28) i odkrycie misji Jej Syna: „Powi-

³ Por. A. Tronina, *Misterium Trinitatis w eklezjotypicznej mariologii biblijnej*, w: *Trójca Święta a Maryja*, red. T. Siudy, K. Pek, Częstochowa 1999, s. 28, 30.

⁴ Por. tamże, s. 31; T. Siudy, *Źródła art. cyt.*, s. 17; por. KK 67, MC 56.

⁵ Por. T. Siudy, *Źródła art. cyt.*, s. 17

⁶ Por. KK 66

⁷ Por. A. Nadbrzeżny, *Udział Trójcy Świętej w tajemnicy Niepokalanego Poczęcia*, w: *Trójca święta a Maryja*, dz. cyt., s. 194

⁸ Por. T. Siudy, *Źródła art. cyt.*, s. 18.

nieniem być w tym, co należy do mego Ojca” (Łk 2,49) czy pewne wyrzeczenia z zakresu stosunku macierzyńskiego, gdy Jezus zwraca się do Niej tytułem „Niewiasta” (J 2,4; 19,26). Podkreślają przyjęcie Słowa Bożego (por. Łk 2,19); całkowite poświęcenie się Jego Osobie w Kanie (por. J 2,5) i pod krzyżem (por. J 19,25-27); modlitwę Jej z apostołami w oczekiwaniu Ducha Świętego (por. Dz 1,14), który czyni Ją żywą Świątynią⁹.

2. Tradycja

Kult Matki Bożej przybierał w Kościele różne formy związane z danym czasem, potrzebami Kościoła, kulturą określonych środowisk. W początkach chrześcijaństwa wyrażało się to w liturgii, zwłaszcza adwentu i Bożego Narodzenia. Pojawiają się także święta dla uczczenia tajemnicy poczęcia i wniebowzięcia Matki Jezusowej.

Zasady teologiczne podstawy kultu maryjnego opracował Sobór w Efezie (431), nadając Maryi tytuł Theotokos, Bogurodzica. Przyczynił się on do rozszerzenia pobożności maryjnej na całym świecie. Leon Wielki chciał ukazać analogię jaka istnieje między narodzeniem Chrystusa, a duchowym odrodzeniem się chrześcijanina oraz pomiędzy macierzyństwem Maryi a duchowym macierzyństwem Kościoła. Istnieje zatem pewna analogia między narodzeniem z Ducha Świętego i z Maryi Dziewicy a narodzeniem każdego wierzącego z wiary i z Ducha Świętego. Dekret efeski przyczynił się głównie do kultu maryjnego w Kościele wschodnim.

W pierwszych trzech wiekach wypowiedzi teologiczne Ojców Kościoła czy też świadectwa liturgii i pobożności ludowej potwierdzają fakt, że cześć Matki Bożej sięga czasów apostoelskich. Począwszy od św. Ignacego z Antiochii aż do czasów św. Ireneusza spotykamy w liturgii chrzcielnej świadectwa o Boskim macierzyństwie Maryi. W IV wieku rozszerzy się teza: Ewa-Maryja-Kościół. Adam i Ewa są typem Chrystusa i Maryi, ale zarazem Chrystusa i Kościoła. Powiązania między Maryją i Kościołem są coraz częstsze, a podstawą ich wzajemnej relacji jest wspólne duchowe macierzyństwo Maryi i Kościoła. Św. Ambroży zaś zostanie nazwany „patronem kultu maryjnego”. Dopiero w VI wieku zostanie włączone imię Maryi do kanonu Mszy św., w święta maryjne, chociaż pojawiają się one już po Soborze efeskim. Na Wschodzie już wcześniej obchodzono święto Oczyszczenia Maryi pod nazwą Przedstawienia Dziecięcia Jezus w Świątyni czy dzień Wspomnienia Maryi w związku z świętem Bożego Narodzenia. W tym dniu czczono dziewicze poczęcie i zrodzenie Zbawiciela przez Maryję¹⁰.

⁹ Por. J.P. Prêvost, *Nowy Testament*, w: *Mały słownik maryjny*, tł. K. Brodzik, Warszawa 1987, s. 62-63

¹⁰ Por. W. Miziołek, *Kult Matki Bożej*, w: *Gratia plena. Studium teologiczne o Bogurodzicy*, red. B. Przybylski, Poznań 1965, s. 438-439.

W pobożności ludowej występują ślady kultu maryjnego już od II wieku. Od tego czasu rozpowszechnia się zwyczaj nadawania imienia Maryi; następuje rozkwit apokryfów; spotyka się freski w katakumbach rzymskich; powstaje antyfona „Pod Twoją obronę” i poezja św. Efrema¹¹. W III wieku Orygenes pisze jasno o macierzyństwie duchowym Maryi, które później w V wieku rozszerza św. Augustyn, a w VIII wieku Andrzej z Krety i German z Konstantynopola¹². U schyłku patrystyki zachodniej głosi się dziewictwo Maryi, Boże macierzyństwo, pośrednictwo w dziele zbawienia, bezgrzeszność i świętość¹³. W okresie Karolingów nastąpiło pewne ukształtowanie liturgii maryjnej: soboty Matki Bożej, małe Oficjum Matki Bożej i szczególne propagowanie Jej kultu przez św. Piotra Damiana¹⁴.

Okres średniowiecza, zwłaszcza wczesny, charakteryzuje się wpływami wschodnimi. Przykładem może być pieśń „Bogurodzica” przeniknięta elementami Wschodu i Zachodu. Ale podstawy naukowe kultu Maryi sprecyzował św. Tomasz. Podkreśla się współdziałanie Matki Bożej w dziele Odkupienia. Myśl tą popiera Leon IX, Grzegorz VII i inni. Rozwój kaznodziejstwa przyczynia się do popularyzacji prawd maryjnych (np. św. Bernard z Clairvaux), a przede wszystkim nowopowstające zakony, np. karmelici – szkaplerz, dominikanie – kult Maryi, oparty na rozpamiętywaniu tajemnic różańca. Również rozwija się kult Maryi w sanktuariach pielgrzymkowych (np. Loretto, Jasna Góra), ubogaca się rok liturgiczny – święto Niepokalanego Poczęcia, Matki Boskiej Bolesnej, Matki Miłosierdzia i inne. Powstają: Godzinki o Niepokalanym Poczęciu, litanie do Matki Bożej, Różaniec itd.¹⁵.

Schyłek średniowiecza przyniósł nadmierny rozwój liturgii lokalnej, co stało się przedmiotem krytyki Reformacji, a potem w XVII wieku jansenistów, odrzucających możliwość zbawiennego wstawiennictwa Maryi. Sobór Trydencki (1545 – 1563) nie poświęcił mariologii większej uwagi poza wzmianką o Niepokalanym Poczęciu i obroną liturgicznego kultu wizerunków Matki Bożej. Wielkimi czcicielami Maryi byli m.in. Suarez, św. Ludwik Grignon de Montfort, św. Alfons Liguori. Duży wpływ na liturgię maryjną wywarł Pius VI, przeprowadzając pewne reformy. Powstały nowe święta: Matki Bożej Różańcowej, Matki Boskiej od Wykupu Niewolników, Matki Bożej Loretańskiej. Rodzi się nowa forma społecznego kultu Maryi – narodowy kult Matki Bożej, np.: Święto Królowej Polski; powstają „roraty”, nabożeństwo majowe, niewolnictwo Matki Bożej. Ogólnie można powiedzieć, że okres od Soboru Trydenckiego do XIX wieku charakteryzował się niezwykłą żywotnością kultu maryjnego, ale niezbyt wysokim rozwojem refleksji teologicznej¹⁶.

¹¹ Por. tamże, s. 439-440.

¹² Por. B. Przybylski, *Mariologia w całości teologii*, w: *Gratia*, dz. cyt., s. 18.

¹³ Por. E. Florkowski, *Matka Boża w nauce Ojców Kościoła*, w: *Gratia*, dz. cyt., s. 77.

¹⁴ Por. J. Buxakowski, *NMP w liturgii*, w: *Gratia*, dz. cyt., s. 109.

¹⁵ Por. tamże, s. 110-117.

¹⁶ Por. tamże, s. 117-122.

Ostatnie dwa wieki charakteryzują się poważnym rozwojem kultu Maryi i mariologii. Rok 1854 rozpoczął nowy okres w mariologii dzięki ogłoszeniu dogmatu Niepokalanego Poczęcia przez Piusa IX. Następnie reformy dotyczące roku liturgicznego, przeprowadzone przez Piusa X i ogłoszenie encykliki „Mediator Dei” przez Piusa XII mówiącej o czci oddawanej Maryi. Ogłoszenie dogmatu o Wniebowzięciu Maryi w 1950 r. i wydanie encykliki „Ad caeli Reginam” w 1954 r. o królewskości Maryi. Pomijam tutaj wprowadzenie nowych świąt dla nowopowstających zgromadzeń zakonnych; dla poszczególnych krajów, np. uroczystość Matki Boskiej Ostrobramskiej (16.11.1914); Officium Mszalne i Brewiarzowe Matki Boskiej Częstochowskiej (26.08.1931); poświęcenie ludzkości Niepokalanemu Sercu Maryi w 1942 r.¹⁷.

W tym miejscu pomijam naukę Soboru Watykańskiego II oraz ostatnich papieży, ponieważ do ich doktryny mariologicznej odwołuję się w dalszej części artykułu. Teologia tego okresu dała podwaliny naukowe kultury maryjnego. Trzeba zaznaczyć, że kult Maryi jest wspólny dla chrześcijańskiej tradycji katolickiej, ale przybiera różne formy również w duchowości polskiej. Dlatego Jan Paweł II powiedział na Jasnej Górze: „Wydarzenie ewangeliczne (Kana Galilejska) kojarzy się nam naprzód z samym Tysiącleciem Chrztu. To poprzez owo wydarzenie z 966 roku, poprzez chrzest, u początku naszych dziejów, Jezus Chrystus został zaproszony do Ojczyzny, jakby do polskiej Kany. I zaproszona z Nim przybyła od razu Jego Matka. Przybyła i była obecna wraz ze swym Synem, jak o tym mówią liczne świadectwa pierwszych wieków chrześcijaństwa w Polsce, a w szczególności pieśń «Bogurodzica»”¹⁸.

Motyw Wniebowzięcia przenika całą naszą historię. Przykładem jest pierwsza katedra w Gnieźnie, podobnie katedra lwowska, a przede wszystkim arcydzieło średniowiecznej rzeźby – ołtarz Wita Stwosza. Sama pieśń „Bogurodzica” według Jana Pawła II jest wyznaniem wiary, jest katechezą, jest nawet dokumentem chrześcijańskiego wychowania, jest dokumentem życia. W ten sposób w tradycji Kościoła Maryja jest postrzegana jako Królowa, to królowanie ma charakter społeczny, apostołski i misyjny. Społeczny charakter królowania Maryi objawił się w ślubach króla Jana Kazimierza. Świadomość królowania Maryi znalazła wymowne potwierdzenie w koronacjach słynących łaskami obrazów Matki Bożej. Pierwszą z nich była koronacja Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w 1717 roku, potem w Kodniu itd. Można dodać, że przed I rozbiorem Polski ukoronowanych zostało 16 wizerunków Matki Bożej¹⁹.

Również z Jej obrazem w rękę szli z misją apostołską św. Jozafat Kuncewicz, św. Andrzej Bobola czy św. Maksymilian Kolbe. Badania naukowe wykazują, że na 40 lat przed urodzeniem św. Ludwika Grignion de Montfort (1673-1716), który powszechnie uchodzi za twórcę Niewolnictwa Maryjnego,

¹⁷ Por. tamże, s. 121-126.

¹⁸ Cyt. za: T. Siudy, *Matka Jezusa i jej kult w kulturze polskiej* (mps), s. 1.

¹⁹ Por. tamże, s. 2-3.

już je propagowali dwaj polscy jezuita: ks. Franciszek Fenicki i ks. Jan Cho-
mątkowski. Pierwszy z nich wydał w Lublinie w roku 1632 w języku łacińskim
książeczkę „*Mariae mancipium*”²⁰.

Świadectwa kultu maryjnego na ziemiach Słowian są wielorakie. Liczne
nabożeństwa, pieśni, nowenny, budownictwo sakralne i literatura, poezja i sztuka
itd. Można powiedzieć za Janem Pawłem II, że jest to „droga maryjna”,
która trwa i umacnia się, tak byśmy nigdy tej drogi nie zgubili pod nogami²¹.

II. Teologiczne podstawy kultu maryjnego

W nauce Kościoła, zwłaszcza od Soboru Watykańskiego II znajdujemy
cztery zasadnicze podstawy czci Maryi.

1. Boże macierzyństwo

Sobór Watykański II podkreśla, że „Maryja Dziewica” uznawana jest i czczona
jako prawdziwa Matka Boga i Odkupiciela” (KK 53). Podobnie uczą papie-
że. Paweł VI w Adhortacji „*Signum magnum*” pisze, że wśród wszystkich przy-
wilejów Maryi „pierwsze miejsce zajmuje godność Matki Boga”. Nawiązując
do nauki Soboru Watykańskiego II, w „*Marialis cultus*” mówi, że „kult maryjny
jest głęboko zakorzeniony w objawionym Słowie Bożym i mocno wspiera się
na prawdach nauki katolickiej” i jako pierwszą wymienia godność Matki Syna
Bożego (por. KK 56). Z kolei Jan Paweł II poświęca Jej encyklikę „*Redempto-
ris Mater*”, w której zaznacza, że podstawą kultu wiernych jest prawda, że
Ona zrodziła Syna, którego Bóg ustanowił pierworodnym między wielu braćmi
(por. Rz 8,29) – (por. RM 6)²².

Teologowie zwracają uwagę, że macierzyństwo Maryi traktowane jest jako
„naturalne i rzeczywiste działanie macierzyńskie kobiety”. W ten sposób jest
ono bezpośrednio i istotne dla zrodzenia Syna Bożego. Ale w tym wymiarze
nie stanowi ono o niezwykłej godności Matki Bożej²³. Dopiero działanie Boga
Trójjedynego przez „łaskę” sprawia, że Maryja otrzymuje niezwykłą godność
i Jej macierzyństwo staje się „Boskim macierzyństwem przez łaskę”²⁴.

Jan Paweł II w swoim nauczaniu stwierdza, że Maryja jest Matką Jezusa,
który jest Synem Bożym. Dlatego nazywa Ją „Matką Syna Bożego” (por. RM
4). To On otrzymał od Niej jako swojej Matki ludzką naturę, stając się prawdzi-
wym człowiekiem. Z drugiej strony macierzyństwo Maryi względem Syna Bo-
żego sprawia to, że nazywamy Ją prawdziwą Matką Boga²⁵. W ten sposób

²⁰ Por. tamże, s. 4.

²¹ Por. tamże s. 6.

²² Por. T. Siudy, *Źródła*, art. cyt., s. 19-20.

²³ Por. W. Wołyniec, *Maryja w tajemnicy Trójcy Świętej według M. J. Scheebena*, w: *Trójca Święta*, dz. cyt., s. 134.

²⁴ Tamże.

²⁵ Por. W. Siwak, *Maryja jako „Córa Boga Ojca, Matka Syna Bożego”*, w: *Trójca Święta*, dz. cyt., s.106-107.

powstała między Nią a Jej Dzieckiem relacja macierzyńsko-synowska, „wspañiała jedność serc” – pisze Papież. Sam zaś fakt Wcielenia Chrystusa zawiera w sobie synowski stosunek do Ojca Niebieskiego i do Maryi. Jest to stosunek wyrażający głęboką zażyłość, nadzwyczajną i niepowtarzalną, trwającą obecnie w niebie, gdyż Maryja będąca w jednoźci z Nim w chwale nieba, nieustannie wstawia się za nami. Papież tytuł Matki Boga przedłuża na czas wychowywania Jezusa i towarzyszenia Mu w Jego ludzkim życiu (por. Hbr 4,15). Dlatego została wyposażona darami Bożymi do pełnienia funkcji Matki i wychowawczyni poprzez osobisty wzór postępowania i przykład doskonałej miłości Boga oraz człowieka. Streszczeniem tego procesu są słowa św. Łukasza: „Wzrastał w mądrości i w latach i w łasce” (Łk 2,52). Dlatego rolę Maryi jako Matki określa się jako „macierzyństwo osobowościowe”, gdyż Ona kształtowała psychikę Jezusa, wprowadzała w życie itd.²⁶.

Jan Paweł II uważa, że macierzyństwo Maryi ma także wymiar nadprzyrodzony, ponieważ wyraża przyłgnięcie do Jezusa wiarą, wobec tego jednoźć Jej z Jezusem z jednej strony czyni Ją uległą uczennicą rozważającą Jego słowa w głębi serca, a z drugiej strony jako matka i wychowawczyni wspomaga Jezusa w życiu doczesnym²⁷. W tym kontekście prawda o Bożym macierzyństwie Maryi wyraża prawdę o człowieczeństwie Chrystusa (ludzki charakter Jezusa), oraz podkreśla gwarancję rzeczywistości Wcielenia. Podkreśla również wiarę w Bóstwo Chrystusa, gdyż Maryja jest Matką Słowa, które jest Bogiem²⁸.

Charakterystyczne jest to, że Papież podkreśla macierzyństwo Maryi w odniesieniu do całej osoby Jezusa, a nie tylko do ciała lub tylko do natury ludzkiej. Stąd też uważa macierzyństwo za relację międzypersonalną dokonaną w czasie, ponieważ Jego zrodzenie Boskie było odwieczne. W ten sposób Maryja jest Matką Syna, który jest Bogiem, a nie Matką boskości (Por. RM 20,39)²⁹.

Odwołując się znów do nauki Ojca Świętego można powiedzieć, że tytuł Matka Boga oznacza Jej wyniesienie do najwyższego urzędu i godności. Jako Matka zrodziła Jezusa według natury ludzkiej i przyczyniła się do ludzkiego rozwoju Boskiej Osoby. Stąd też przez fakt macierzyństwa weszła w najwyższe zjednoczenie z Bogiem, a sama nazwa Matka Boga jest imieniem własnym tegoż zjednoczenia (por. MD 4)³⁰.

Macierzyństwo Maryi posiada charakter mesjański, ponieważ w Synu Maryi wypełniły się prorocтва dotyczące Mesjasza (por. Łk 1,32; Mt 1, 20-23). Maryja jest więc Matką Zbawiciela. Macierzyńskie działanie Maryi pod wpływem

²⁶ Por. tamże, s. 108-109.

²⁷ Por. tamże, s. 109-110.

²⁸ Por. tamże, s. 112.

²⁹ Por. tamże, s. 112-113.

³⁰ Por. tamże, s. 114.

mocy Ducha Świętego zostało uwieńczone zaistnieniem Jezusa, Człowieka – Boga, który jest Zbawcą, Pośrednikiem, Kapłanem, Prorokiem, Królem Nowego Przymierza. Realność więc macierzyństwa Bożego wyjaśnia ludzką i nadprzyrodzoną doskonałość Maryi. To tylko Syn jest wszechmocny i jako Bóg mógł przygotować tylko Maryję godną Boga. Potwierdza to nauka Soboru Watykańskiego II: „Odkupiona w sposób wznioślejszy ze względu na zasługi swego Syna i zjednoczona z Nim węzłem ścisłym i nierozzerwalnym, obdarzona jest tym najwyższym darem i najwyższą godnością, że jest mianowicie Rodzicielką Syna Bożego, a przez to najbardziej umiłowaną Córá Ojca i świętym Przybytkiem Ducha Świętego” (KK 53). Dalej stwierdza Sobór, że „było wolą Ojca miłosiernego, by Wcielenie poprzedziła zgoda Tej, która przeznaczona została na Matkę, by w ten sposób, podobnie jak niewiasta przyczyniła się do śmierci, tak również niewiasta przyczyniła się do życia. Odnosi się to szczególnie do Matki Jezusa, która wydała na świat samo Życie, odradzające wszystko i została obsypana przez Boga darami godnymi tak wielkiego zadania” (KK 56)³¹.

Można powiedzieć, że macierzyństwo Maryi wyraża transcendencję Chrystusa i Jego synostwo Boże; darmość działania Boga w tajemnicy Wcielenia; znak człowieka nowego i zapowiedź dziewiczego macierzyństwa Kościoła, który rodzi swoich synów poprzez wiarę i działanie Ducha Świętego³². Ma ono charakter wolny i odpowiedzialny (por. KK 56), a także oblubieńczy, ponieważ „fiat” wyraża „zgodę oblubieńczą”³³.

2. Współdziałanie Maryi w dziele zbawczym

Współdziałanie Maryi stanowi następną podstawę Jej kultu. Czytamy w Konstytucji „Sacrosanctum Concilium”, że „Kościół święty ze szczególną miłością oddaje cześć Najświętszej Matce Bożej Maryi, która nierozzerwalnym węzłem związana jest ze zbawczym dziełem swojego Syna” (KL 103). Podobnie czytamy w Konstytucji „Lumen Gentium”, że „uczestniczyła Ona w tajemnicach Chrystusa” (KK 66). Paweł VI zaś powiada „o współdziałaniu Maryi w wydarzeniach najwyższej wagi w dziele odkupienia dokonanego przez Syna” (MC 56)³⁴. Jan Paweł II podkreśla również, że „w Maryi jako Matce Chrystusa skupia się cała zbawcza ekonomia” (RM 36).

Dlatego teologowie historię życia Maryi traktują jako personalną formę Bożego objawienia i środowisko dla samoudzielania się Trójcy Świętej. Doczesna droga życia Maryi staje się dzięki wybraniu przez Boga historią objawienia, „społecznie i kulturowo uwarunkowaną teofanią zbawiającego Boga”³⁵.

³¹ Por. A. Delesalle, *Matka Boża*, w: *Mały słownik maryjny*, dz. cyt., s. 47-48.

³² Por. T. Siudy, *Źródła*, art. cyt., s. 21.

³³ Tamże.

³⁴ Por. tamże, s. 21-22.

³⁵ A. Nadbrzeżny, *Udział Trójcy Świętej w Tajemnicy Niepokalanego Poczęcia*, art. cyt., Ss. 190.

Te dwa wymiary życia Maryi są ze sobą powiązane. Z jednej strony wybranie Jej przez Boga nie przekreśla Jej wewnętrznego świata osobowego, a z drugiej strony epifaniiny charakter Maryi przedłuża się aż do eschatycznej finalizacji świata nabierając charakteru „diachronicznego oraz przestrzennie uniwersalnego”³⁶.

Jan Paweł II podkreśla, że słowa Maryi wypowiedziane do Anioła wyrażają „posłuszeństwo wiary”, pełne powierzenie się Bogu, doskonałe współdziałanie „z łaską Bożą uprzedzającą i wspomagającą” oraz doskonałą wrażliwość na działanie Ducha Świętego, który darami swymi wiarę stale udoskonala” (MD 13). W ten sposób – mówi Papież – odpowiedź wiary Maryi związana jest z działaniem w Niej Boga Trójjedynego. A więc nazaretańskie „fiat” rozpoczęło współpracę z Trójjedynym Bogiem. Od tego momentu istnieje Jej współpraca macierzyńska. Szczytem zbawczej współpracy przez wiarę Maryi z Jezusem stała się Kalwaria. Dlatego Ojciec Święty pisze, że „przez wiarę Maryja jest doskonale zjednoczona z Chrystusem w jego wyniszczeniu. Przez wiarę matka uczestniczy w śmierci Syna – a jest to śmierć odkupieńcza” (RM 18). Stąd też kalwaryjska „kenoza” wiary Maryi stanowi szczególny akt jej współpracy z Trójjedynym Bogiem. W tym momencie Maryja stała się w zbawczych zamierzeniach Trójcy Świętej „nową Ewą”³⁷.

To macierzyństwo Maryi oparte na wierze trwa aż do „wiekuistego dopełnienia się zbawienia wszystkich wybranych” (KK 62). Bowiem Jej pośrednictwo macierzyńskie trwa po wniebowzięciu, gdyż Ona trwa w pełni „we wnętrzu Boga”, nie zaprzestając zbawczej służby wobec ludzkości. W dalszym ciągu na zbawczy dar miłości Boga odpowiada macierzyńską miłością zbawionego stworzenia. Czytamy o tym szczególnie w Konstytucji „Lumen Gentium”: chrześcijanie winni błagać Matkę Boga i ludzi, by „wstawiała się u swego Syna, dopóki rodziny ludów w pokoju i zgodzie zespolą się w jeden lud Boży na chwałę Przenajświętszej i rozdzielnej Trójcy” (KK 69).

Wobec tego Jan Paweł II powie, że Maryja przez „fiat” stała się „autentycznym podmiotem zjednoczenia z Bogiem” (MD 4) i dlatego stanowi drogę do Trójcy Świętej poprzez swoje wstawiennictwo macierzyńskie oraz na płaszczyźnie wzorczej: w ten sposób Maryja staje się szczególną współpracowniczką Boga w dziele zbawienia. Wychodząc od tajemnicy Trójcy Świętej dochodzimy do Maryi, by z kolei wraz z Nią wrócić do Trójjedynego Boga³⁸.

3. Duchowe macierzyństwo

Doczesna więź Maryi z tajemnicami zbawczymi Syna przedłuża się w sposób aktywny i skuteczny po Jej wniebowzięciu. Stanowi to kolejną podsta-

³⁶ Tamże, s. 190-191.

³⁷ T. Siudy, *Maryja jako arcydzieło i współpracownica Trójjedynego Boga*, w: *Trójca Święta*, dz. cyt., s. 94.

³⁸ Tamże, s. 95.

wę Jej kultu. Mówią o tym wspaniałe tytuły o których przypomniał Sobór Watykański II: „Orędowniczki”, „Wspomożycielki”, „Pomocnicy” i „Pośredniczki”(por. RM 18-19). Jan Paweł II powie, że „macierzyństwo Maryi pozostaje w Kościele jako pośrednictwo macierzyńskie; wstawiając się za wszystkimi swoimi dziećmi. Matka współdziała w zbawczym dziele Syna, Odkupiciela świata... macierzyństwo Maryi trwa stale w Kościele jako wstawiennicze pośrednictwo”(RM 12).

Podbudowane jest ono pokrewieństwem Maryi z Trójjedynym Bogiem. Scheeben określa je jako „pokrewieństwo najbardziej realne, wewnętrznie i substancjalnie”³⁹. Najpierw istnieje „pokrewieństwo krwi” z Chrystusem w porządku macierzyńskiego działania Maryi. Z tego pokrewieństwa wypływa pokrewieństwo z całą Trójcą Świętą, ponieważ Chrystus jako osoba Boska wprowadza Maryję swoją Matkę „w duchowe pokrewieństwo” z osobami Trójcy Świętej. Wyraża ono wewnętrzną bliskość między człowiekiem a Bogiem, włączenie we wspólnotę Osób Boskich. Dlatego „dzieciństwo” Maryi jest wiecznie łaską⁴⁰.

Pomijając teologiczne analizy należy stwierdzić, że „pokrewieństwo” raczej „dzieciństwo” Maryi jest najwyższą i najpełniejszą formą bliskości z Trójjedynym Bogiem. Człowiek przez sakrament chrztu otrzymuje wyższą formę dzieciństwa Bożego, tj. dzieciństwa adoptowanego. Natomiast Maryja przez swoje zjednoczenie z Trójcą Świętą posiada jeszcze wyższą formę dzieciństwa Bożego⁴¹.

Dlatego nazywamy Maryję Matką w podwójnym znaczeniu. Najpierw w znaczeniu Matki Jezusa Chrystusa, następnie jako Matki naszej – duchowej. Pomagając nam w życiu nadprzyrodzonym, staje się naszą Matką duchową. Czyni to na różny sposób: wierząc, kochając, służąc – przyczynia się do rozwoju naszego życia duchowego. Najskuteczniej przyczyniła się do tego dając nam Zbawiciela. Ona była naszą Matką duchową wcześniej niż Jezus powiedział na krzyżu „Oto Matka Twoja”⁴².

W ten sposób realizuje duchowe macierzyństwo przyczyniając się do „rodzenia” i dojrzewania dzieci Bożych. Jej wstawiennictwo wyprasza łaski potrzebne do rozwoju osobistej świętości, a zarazem uczy nas mądrości, oddania, konsekracji i niewolnictwa. Podobnie jak każdy z nas może realizować duchowe macierzyństwo względem innej osoby pomagając jej w dojrzewaniu życia Bożego, tak samo Maryja jest duchową matką dla każdego człowieka, o ile otworzy się przez Nią na działanie Ducha Świętego. Jesteśmy dziećmi Maryi nie według ciała, lecz „w porządku łaski” (KK 61).

³⁹ W. Wołyniec, *Maryja*, art. cyt., s.136

⁴⁰ Por. tamże

⁴¹ Por. tamże, s. 137-138.

⁴² Por. S. Napiórkowski, *Pierwsza chrześcijanka i Przewodniczka pielgrzymującego ludu*, w: *Kościół*, dz. cyt., s. 145.

Zasięg funkcji duchowego macierzyństwa Maryi jest współmierny do Jej posługiwania Jezusowi Zbawcy. Wszystko to, co Ona czyni dla Niego i z Nim, dotyczy naszego życia duchowego jako dzieci Bożych. Dlatego prowadzi Ona nadal działalność macierzyństwa duchowego. Pisze bowiem Konstytucja „Lumen Gentium”: „dzięki swojej macierzyńskiej miłości opiekuje się braćmi swego Syna pielgrzymującego jeszcze... To macierzyństwo Maryi w ekonomii łaski trwa nieustannie – poczynając od aktu zgody, którą z wiarą wyraziła przy zwiastowaniu i której nie wycofała pod krzyżem – aż do wiekuistego dopełnienia się zbawienia wszystkich wybranych, albowiem po wniebowzięciu nie zaprzestała spełniać tego zbawczego zadania” (KK 62). W powyższej nauce Soboru zawiera się stwierdzenie, że Maryja opiekuje się każdym człowiekiem indywidualnie. Stąd rodzi się przekonanie, że Ona nas zna, widzi, słyszy, odpowiada, gdy zwracamy się do Niej z prośbą.

Macierzyństwo duchowe Maryi jest wyrazem Jej całkowitego oddania służbie Jezusowi, gdyż Jej celem jest zjednoczenie nas z Nim (por. Ga 2,20); by Jego życie było w nas (por. Rz 8,29). Dlatego macierzyństwo duchowe wyraza z macierzyństwa Bożego Maryi, które ukazuje się we wnętrzu zbawczego działania Chrystusa, z którego wypływa i od którego całkowicie zależy (por. KK 60-61). To Chrystus powierza Jej i umożliwia spełnienie macierzyńskiej misji względem nas. Odtąd stara się Ona przedłużać swe macierzyństwo względem nas. Osiąga Ona dzięki Duchowi Świętemu (por. Łk 1,35) tę duchową aktywność, która czyni z Niej naszą Matkę⁴³.

Przypominając sobie słowa: „Oto Matka twoja” i „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” z Kany Galilejskiej jesteśmy przekonani, że jest Ona zawsze z nami, aby nam po macierzyńsku pomagać⁴⁴.

Musimy pamiętać, że modlitwa Maryi to przede wszystkim uwielbienie i dziękczynienie „Magnificat”, oparte na wielkiej ufności. Maryja jest przy tym całkowicie zjednoczona z Chrystusem. Modląc się chrześcijanin czci to zjednoczenie Jezusa i Maryi. Wobec tego istnieje podwójny fundament potęgi wstawienia: Jej zjednoczenie z dziełem odkupieńczym i macierzyńskie zadanie. Maryi więc oddaje się cześć, ponieważ „z miłością się zgadzała na to, aby doznała ofiarniczego wyniszczenia żertwa z Niej narodzona” i aby Ją samą oddał Syn umiłowanemu uczniowi za Matkę (por. KK 58)⁴⁵.

4. Świętość

Czwartą podstawą kultu maryjnego jest świętość Maryi. Konstytucja „Lumen Gentium” jasno mówi, że u świętych Ojców Kościoła przyjętą się zwyczaj nazywania Bogarodzicy całą świętą i wolną od wszelkiej zmyły grzecho-

⁴³ Por. A. Bossard, *Macierzyństwo duchowe*, w: *Mały słownik maryjny*, dz. cyt., s. 45.

⁴⁴ Tamże, s. 46.

⁴⁵ Por. H. Holstein, *Wstawienictwo Maryi*, w: *Mały słownik maryjny*, dz. cyt., s. 102-103.

wej...Ubogaconą... od pierwszej chwili poczęcia blaskami szczególnej zaiste świętości Dziewicę z Nazaretu zwiastujący Anioł z polecenia Bożego pozdrowia Ją jako „pełną łaski” (por. Łk 1-28) (KK 56). Z kolei Konstytucja o Liturgii mówi, że w Maryi „Kościół podziwia i wysławia wspaniały owoc odkupienia jakby w przezręczym obrazie z radością ogląda to, czym cały pragnie i spodziewa się być” (KL 103). Paweł VI pisze zaś, że „świętość Maryi, która wprawdzie była pełna już od chwili Niepokalanego Poczęcia, niemniej jednak coraz bardziej się powiększała, gdyż była Ona posłuszna woli Ojca i kroczyła drogą boleści ustawicznie postępując w wierze, nadziei i miłości” (MC 56). Pełnię świętości Maryi według Jana Pawła II wyraża tytuł „pełna łaski”, który stanowi „właściwe imię Maryi” (RM 8).

Prawda ta szczególnie została potwierdzona w bulli Piusa IX „Ineffabilis Deus”: „... Najświętsza Dziewica Maryja w pierwszej chwili swego Poczęcia za szczególniejszą łaską i przywilejem Boga Wszechmogącego, przez wzgląd na przyszłe zasługi Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego, zachowana była wolną do wszelkiej zmazy pierworodnej winy”⁴⁶.

W tym kontekście Niepokalane Poczęcie oznacza dar pełni łask i świętości, doskonałą otwartość na zbawcze działanie Trójcy Świętej, pełną miłości dyspozycyjność wobec zbawczych planów Boga. „Pełna łaski” oznacza dynamiczny wymiar daru Boga wobec Maryi. Jest to dar wyjątkowy, uświęcający, przemieniający wewnątrz, czyli duchowo, upodabniający osobę ludzką do osoby Chrystusa. Formuła „łaski pełna” zastępuje imię Maryi. Tym samym wyraża prawdę, że cała osoba Maryi jest obdarzona przez Boga pełnią miłości. Jednocześnie wyraża istotę Jej wyboru, posłannictwa i posłuszeństwa; istotę wyboru Boga i Maryi. Również wyraża ciągłość Bożego daru działającego w Maryi jeszcze przed poczęciem Jezusa⁴⁷.

„Pełnia łaski” została udzielona Maryi nie tylko dla Niej samej, ale przez Nią dla całego Kościoła. W osobie Maryi Kościół osiąga już na zasadzie antycypacji pełnię swojej świętości eschatologicznej⁴⁸. Sama zaś Maryja zaistniała od początku jako nowe stworzenie, stając się znakiem upamiętniającym pierwotną świętość stworzenia. Rozwija Ona świętość człowieka w ramach powierzonego Jej posłannictwa Bożego macierzyństwa⁴⁹.

Wypada tutaj w tym miejscu podkreślić, że teologia wschodnia bardziej akcentuje świętość Maryi przy Jej współpracy z Duchem Świętym. Ta współpraca przejawia się w Jej wstawiennictwie, które wypływa z Jej Bożego macierzyństwa i jest niejako odpowiednikiem pośrednictwa Chrystusa, a zarazem nieustannej modlitwy samego Ducha Świętego. Duch Święty uzdalniał

⁴⁶ Cyt. za: W. Pietkun, *Maryja Matka Chrystusa*, Warszawa 1954, s. 125.

⁴⁷ Por. A. Nadbrzeżny, *Udział Trójcy Świętej*, art. cyt., s. 192-193.

⁴⁸ Por. tamże, s. 194.

⁴⁹ Por. tamże, s. 196.

Maryję do współpracy z dziełem Jezusa przez cnoty, takie jak: świętość, bezgrzeszność i przebóstwienie. A więc teologia wschodnia rozumie świętość Maryi jako skutek działania w Niej Ducha Świętego. Również twierdzi, że nic nie dokonuje się w Kościele bez Jej udziału, a działanie Ducha Świętego w stworzeniach jest równocześnie Jej współdziałaniem. To współdziałanie jako owoc Ducha Świętego daje Jej świętość, czyli On obdarzył Ją wyjątkową świętością. Dlatego Wschód chrześcijański nazywa Ją Nową Świątynią, a tym samym podkreśla Jej wielką potęgę modlitwy wstawienniczej. Skoro Duch Święty mieszka w człowieku jako w swojej świątyni, to tym bardziej mieszka w Niej, która promieniuje świętością. W ten sposób ludzie Wschodu oddają Jej cześć, podkreślając Jej świętość jako dar działania Ducha Świętego. Dlatego nazywają Ją „Nosicielką Ducha Świętego” albo Jego Ikona⁵⁰.

Można zatem powiedzieć, że Maryja posiada w stopniu najwyższym na ziemi świętość. Ta świętość jest dziełem Boga i owocem miłości Ducha Świętego. W ten sposób Bóg obdarzając Ją „pełnią łaski” dał ludziom w Niej żywy wzór świętości. A zarazem jest Ona niejako odzwierciedleniem świętości samego Ducha Świętego⁵¹.

Zakończenie

Współczesne nauczanie Kościoła uzasadnia kult oddawany Maryi wyżej wymienionymi czterema podstawami. Jest to jedynie zasygnalizowanie tak ważnego problemu. Sobór Watykański II świadomy był miejsca Maryi w misterium Chrystusa i Kościoła. Zwrócono też uwagę na Jej powiązanie z Osobami Trójcy Świętej, aby w ten sposób podkreślić uzasadnienie Jej czci. I dlatego Ją wielbimy jako „bramę naszego zbawienia”, „Świątą ponad Święte świętych” i „niewyczerpaną skarbnicę życia”. Ponieważ była stworzona przez Trójcę jako niepokalana i pełna świętości, aby zostać przez Boże macierzyństwo współpracownicą swego Syna.

⁵⁰ Por. S. Gręś, *Współpraca Maryi z Trójcą Świętą w literaturze posoborowej*, w: *Trójca Święta*, dz. cyt., s. 373-375.

⁵¹ Por. tamże, s. 375.